

Sygn. akt VI P 269/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2018 roku.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący SSR Przemysław Chrzanowski

Ławnicy: Bogumiła Wacława Karpińska

Jolanta Sobczak

Protokolant protokolant sądowy Patrycja Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2018 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) w W., (...) w W.

o ustalenie istnienia stosunku pracy

1. ustala istnienie stosunku pracy pomiędzy pracownikiem J. K., poprzednie nazwisko K., a pracodawcą (...) w W. w oparciu o treść umowy o pracę z dnia 31 października 2012 roku wraz z aneksem nr 1 z dnia 28 maja 2013 roku, tj. umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 czerwca 2013 roku na stanowisku projektantka-kosztorysantka z wymiarem czasu pracy na jeden etat z wynagrodzeniem w kwocie 3.826,34 zł brutto miesięcznie do dnia 30 czerwca 2016 roku oraz od dnia 1 lipca 2016 roku z wynagrodzeniem w kwocie 4.073,50 zł brutto miesięcznie,
2. zasądza od (...)w W. na rzecz J. K. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. nakazuje pobrać od (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – konto bankowe Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie kwotę 1.245 zł (jeden tysiąc dwieście czterdzieści pięć złotych) tytułem kosztów sądowych.

Bogumiła Wacława Karpińska SSR Przemysław Chrzanowski Jolanta Sobczak

Sygn. akt VI P 269/17

## UZASADNIENIE

J. K. przesłała w dniu 28 czerwca 2017 roku pozew przeciwko (...) i (...)ustalenie istnienia stosunku pracy pomiędzy nią a spółką (...) w W. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 czerwca 2013 roku na stanowisku projektantka-kosztorysanta z wymiarem czasu pracy na jeden etat z wynagrodzeniem w kwocie 3.826,34 zł brutto miesięcznie do dnia 30 czerwca 2016 roku oraz od dnia 1 lipca 2016 roku z wynagrodzeniem w kwocie 4.073,50 zł brutto.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że była zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w (...) (poprzednio jako działalność gospodarcza (...) M. R.), a następnie od 3 listopada 2014 roku (...) zawarła z nią

umowę zlecenia. J. K. podniosła, że zawarcie umowy zlecenia z (...) wynikało z propozycji jej pracodawcy – (...) – który chciał w ten sposób zaoszczędzić. Powódka dodała, że przez cały okres zatrudnienia w (...) wykonywała pracę w siedzibie tej spółki, pod kierownictwem M. R. i J. R., po 8 godzin dziennie od poniedziałku do piątku; nie wykonywała żadnych dodatkowych zleceń na rzecz którejkolwiek ze spółek i miała ona świadomość, że łączy ją w istocie jedna umowa o pracę, za którą należy się wynagrodzenie zwiększone odpowiednio o wynagrodzenie z umowy zlecenia.

***(pozew – k. 1 – 9)***

W odpowiedzi na pozew (...) i (...) wniosły o oddalenie powództwa w całości. Strona pozwana wskazała, że powódka zawarła umowę zlecenia, która nie ma cech umowy o pracę. Powódka w czasie wykonywania zlecenia miała pełną swobodę jako zleceniobiorca. Według pozwanej brak było też sztywnych godzin przychodzenia do miejsca wykonywania zlecenia, powódka wielokrotnie przychodziła lub wychodziła wcześniej z miejsca wykonywania zlecenia, brak było również podporządkowania powódki zleceniodawcy, czy wydania jej poleceń służbowych, powódka nie była nadzorowana. Pozwana dodała, że powódka nie kwestionowała do tej pory przedmiotowej umowy zlecenia, nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do sposobu jej wykonywania, zaś zawarcie umowy zlecenia nie było powódce w żaden sposób narzucone.

***(odpowiedź na pozew (...) – k. 101 – 105, odpowiedź na pozew (...) – k. 167 – 171)***

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka J. K. była zatrudniona w (...) M. R. na podstawie początkowo umowy o pracę na okres próbny od dnia 1 sierpnia 2011 roku do dnia 31 października 2011 roku, a następnie na podstawie kolejno: umowy o pracę na czas określony od dnia 1 listopada 2011 roku do dnia 31 października 2012 roku oraz umowy o pracę na czas określony od dnia 1 listopada 2012 roku do dnia 31 października 2015 roku. Aneks z dnia 28 maja 2013 roku strony zmieniły warunki umowy o pracę wskazując, że powódka od dnia 1 czerwca 2013 roku jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku projektantka-kosztorysantka. Powódka była zatrudniona na stanowisku projektantki w pełnym wymiarze czasu pracy. Dnia 31 stycznia 2014 roku nastąpiło przejście zakładu pracy, w którym powódka pracowała, na nowego pracodawcę – spółkę (...) w W..

***(dowód: umowy o pracę powódki – k. 24 – 26, aneks z dnia 28.05.2013r. – k. 27, zawiadomienie o przejęciu zakładu pracy – k. 28, aneks z dnia 27.10.2016r. – k. 33)***

Powódka w dniu 3 listopada 2014 roku zawarła umowę zlecenia ze spółką (...) w W., na mocy której powódka zobowiązała się do wykonywania prac ogrodniczych na rzecz zleceniodawcy. W treści umowy zlecenia strony zapisały, że zleceniodawca udostępnia zleceniobiorcy niezbędne materiały i umożliwi korzystanie ze sprzętu należącego do zleceniodawcy, niezbędnego dla wykonania tej umowy (§ 2 pkt 5 umowy zlecenia). Dalej w treści umowy zapisano również, że zleceniobiorca samodzielnie ustala tryb i sposób realizacji obowiązków, uwzględniając sugestie i uzasadnione potrzeby zleceniodawcy co do sposobu, zakresu i czasu ich wykonywania (§ 2 pkt 7 umowy zlecenia). W treści umowy zlecenia zapisano też, że zleceniobiorca uprawniony jest do powierzenia obowiązków wynikających z niniejszej umowy osobie trzeciej, z tym zastrzeżeniem, że powierzenie to nastąpić może tylko za pisemną zgodą zleceniodawcy, zawierającą imienne wskazanie upoważnionej osoby trzeciej (§ 2 pkt 8 umowy zlecenia). Odnośnie wynagrodzenia, w treści umowy strony zapisały, że wynagrodzenie płatne będzie miesięcznie z dołu, na podstawie rachunku wystawionego przez zleceniobiorcę (§ 3 pkt 3 umowy zlecenia). Umowę zawarto na czas nieoznaczony od dnia 3 listopada 2014 roku.

Wynagrodzenie powódki z tytułu zawartej umowy zlecenia wynosiło 1.540,52 zł netto, zaś od 1 lipca 2016 roku wynosiło ono 1.749,00 zł netto.

***(dowód: umowa zlecenia z dnia 03.11.2014r. – k. 29 – 30, aneks nr (...) do umowy zlecenia – k. 31, aneks nr (...) do umowy zlecenia – k. 32)***

Powódka w rzeczywistości wykonywała wszystkie swoje czynności pracownicze na podstawie zawartej ze spółką (...) umowy o pracę, zaś umowa zlecenia służyła jedynie do rozliczania części jej wynagrodzenia. Powódka po zawarciu umowy zlecenia miała nadal taki sam wymiar czasu pracy, zajmowała się wykonywaniem obowiązków wynikających z jej umowy o pracę. Nie brała ona żadnych dodatkowych zleceń do wykonania w domu, jej praca była związana ściśle z miejscem pracy w siedzibie pozwanej spółki. Zdarzało się, że przy natłoku zadań powódka wykonywała pracę w nadgodzinach. Nie miała ona jednak żadnych odrębnych zleceń wykonywanych na podstawie umowy zlecenia, nie miała żadnych odrębnych obowiązków, czy czynności, które wynikałyby z tej umowy zlecenia. Powódka przez cały czas zatrudnienia w spółce (...)a także przez czas trwania umowy zlecenia zawartej ze spółką (...) miała wyznaczony jej przez pracodawcę czas pracy, który był przestrzegany, miała wyznaczone miejsce pracy, pracodawca nadzorował pracę powódki. Powódka wykonywała konkretne projekty, a wszelkie decyzje co do przekroczenia kosztorysu przy wykonywaniu projektu mogli podejmować jedynie M. R., albo J. R., czyli przełożeni powódki.

***(dowód: zeznania powódki J. K. - protokół rozprawy z dnia 01.12.2017r. od 01:42:41 do 02:14:18)***

Oprócz powódki również pozostali pracownicy spółki (...) w W. zawierali umowy zlecenia ze spółką (...) w W.. Było to regułą dla pracowników zatrudnianych przez spółkę (...) Pracownicy rekrutowani do pracy w (...) od razu byli informowani, że zasada w tej spółce jest taka, że jej pracownicy mają jednocześnie umowę o pracę ze spółką (...) oraz umowę zlecenie ze spółką (...)

***(dowód: zeznania świadka M. W. - protokół rozprawy z dnia 01.12.2017r. od 00:07:59 do 00:33:30, zeznania świadka J. M. - protokół rozprawy z dnia 01.12.2017r. od 00:33:42 do 00:53:27, zeznania świadka A. M. - protokół rozprawy z dnia 01.12.2017r. od 00:53:33 do 01:03:04)***

Przed zawarciem umowy zlecenia w listopadzie 2014 roku część wynagrodzenia pracowników zatrudnionych przez spółkę (...) w W. była wypłacana poza umową o pracę, na czarno. Powódka również w ten sposób otrzymywała tę część wynagrodzenia. W listopadzie 2014 roku przedstawiono powódce do podpisania umowę zlecenie ze spółką (...) w W., powódka nie konsultowała tej umowy z żadnym prawnikiem.

***(dowód: zeznania świadka E. R. – protokół rozprawy z dnia 01.12.2017r. od 01:03:30 do 01:13:07, zeznania powódki J. K. - protokół rozprawy z dnia 01.12.2017r. od 01:42:41 do 02:14:18)***

W związku ze zwolnieniami lekarskimi powódki, która była w ciąży, pismem z dnia 14 czerwca 2017 roku nastąpiło wypowiedzenie umowy zlecenia przez M. R..

***(dowód: k. 93 – wypowiedzenie umowy zlecenia, zeznania powódki)***

Wspólnikiem spółki (...) jest M. R., który jednocześnie jest jedynym członkiem zarządu tej spółki, z kolei prokurentem tej spółki jest J. R.. Spółka (...) jest współnikiem komplementariuszem spółki (...) pozostałymi dwoma współnikami tej spółki komandytowej są J. R. i M. R..

***(dowód: odpisy z KRS – k. 15 – 23)***

Powyższy stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz w aktach osobowych powódki. Sąd wziął po uwagę dowody z k. 34 – 90 – przelewy; k. 91 – 92 – maile dot. wypłaty zasiłku dla powódki; k. 93 – wypowiedzenie umowy zlecenia; k. 94 – 96 – zwolnienia lekarskie; k. 107 – faktura VAT; k. 108 – zaświadczenie o wynagrodzeniu; k. 129 – 143 – urlopy powódki; k. 201 – 232 – rachunki do umowy zlecenia powódki. Te wskazane powyżej dowody z dokumentów Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne. Były one nie tylko spójne wewnętrznie, ale i korespondowały ze sobą, tworząc logiczną całość, dlatego też stanowiły podstawę ustalonego przez Sąd stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny także na podstawie oświadczeń stron co do okoliczności bezspornych oraz zeznań świadków M. W., J. M., A. M. i E. R. oraz powódki J. K..

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania powódki J. K. oraz świadków M. W., J. M., A. M. i E. R., zeznania te są bowiem ze sobą zgodne i spójne. W szczególności Sąd miał na uwadze, że wskazani wyżej świadkowie, oprócz E. R., zgodnie potwierdzają, że wszyscy zatrudnieni w spółce (...) mieli jednocześnie zawierane umowy zlecenia ze spółką (...). Świadkowie ci nie byli też w stanie wskazać jakie czynności mieli wykonywać na podstawie umowy zlecenia. Zeznania tych świadków potwierdzają więc wersję powódki, która wskazała, że w rzeczywistości umowa zlecenia nie służyła powierzeniu pracownikom dodatkowych czynności w ramach stosunku cywilnoprawnego, ale służyła jedynie optymalizacji kosztów spółki pracodawcy. Z kolei zeznania świadka E. R. potwierdzają, że przed wprowadzeniem tych umów zlecenia, wynagrodzenia pracowników spółki (...) były w części wypłacane poza umową o pracę, na czarno.

Z uwagi na powyższe, okazały się niewiarygodne zeznania J. R. i M. R.. W tym zakresie zeznania są sprzeczne z pozostałym zgromadzonym i uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym.

Strony nie wnosiły o uzupełnienie materiału dowodowego.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie jest roszczenie powódki o ustalenie istnienia stosunku pracy.

Na wstępie należy zauważyć, że podstawą prawną dla powództw o ustalenie istnienia prawa bądź stosunku prawnego jest regulacja z art. 189 KPC. Zgodnie z tym przepisem powód musi wykazać dodatkowo istnienie interesu prawnego uzasadniającego jego roszczenie. Interes ten stanowi więc podstawową przesłankę materialnoprawną powództwa o ustalenie, a jednocześnie jest on kryterium zasadności wyboru tej formy ochrony praw podmiotowych. Przez „interes” należy rozumieć potrzebę wynikającą z sytuacji, w jakiej powód się znalazł, natomiast „prawny” dotyczy szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych podmiotu. Powództwo o ustalenie zmierza do usunięcia stanu niepewności w łączącym strony stosunku prawnym. W wyroku z dnia 5 grudnia 2002 roku (sygn. akt I PKN 629/01) Sąd Najwyższy wskazał, że na podstawie art. 189 KPC pracownik ma interes prawny w ustaleniu rzeczywistej treści realizowanego stosunku pracy, jeżeli dochodzone ustalenie ma charakter niemajątkowy lub sprawia, że oparte na nim potencjalne roszczenia majątkowe mogą się zaktualizować dopiero w przyszłości.

Z uwagi na ciężę powódki, poród i okres macierzyński, Sąd uznał, że interes prawny powódki w niniejszej sprawie istniał obiektywnie. Pracownica ma interes prawny w ustaleniu rzeczywistej treści realizowanego stosunku pracy, w tym w zakresie wysokości wynagrodzenia, skoro dochodzone ustalenie ma charakter niemajątkowy i sprawia, że oparte na nim potencjalne roszczenia majątkowe, w tym wynikające z uprawnień macierzyńskich w zakresie wysokości należnych świadczeń, mogą się zaktualizować dopiero w przyszłości.

W tym miejscu trzeba przejść do merytorycznej analizy zasadności roszczenia podniesionego przez powódkę. Aby rozstrzygnąć w niniejszej sprawie, czy strony łączył stosunek pracy należy w pierwszej kolejności określić, jakie są przesłanki, które przemawiają za istnieniem takiego stosunku prawnego i odróżniają go jednocześnie od stosunku cywilnoprawnego. Z analizy regulacji art. 22 § 1 KP wynika, iż cechami stosunku pracy są: wykonywanie przez pracownika pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, wykonywanie tej pracy osobiście i pod kierownictwem pracodawcy, a także wyznaczenie przez pracodawcę miejsca i czasu pracy, zaś sam pracodawca zobowiązuje się w ramach tego stosunku do zapłaty pracownikowi wynagrodzenia (tak też: wyrok SN z dnia 07.10.2009r., sygn. akt III PK 39/09, wyrok SN z dnia 09.01.2001r., sygn. akt I PKN 872/00). Warto też dodać, że art. 22 KP nie stwarza domniemania zawarcia umowy o pracę (tak też wyrok SN z dnia 19 listopada 2013 roku, sygn. akt I PK 153/13).

Z ustaleń Sądu wynika, że powódka oprócz umowy o pracę miała zawartą dodatkowo umowę zlecenia z inną spółką niż jej pracodawca. Warto jednak zauważyć, że pracodawca jak i zleceniobiorca to spółki, które w sposób faktyczny są powiązane ze sobą – spółka zleceniobiorca jest współnikiem komplementariuszem spółki pracodawcy powódki. Ponadto w obu spółkach współnikami bądź prokurentami są M. i J. R., którzy byli pracowniczymi przełożonymi powódki.

Ponadto z ustaleń Sądu wynika jednoznacznie, że wszyscy pracownicy, a więc nie tylko powódka, mieli zawartą oprócz umowy o pracę ze spółką (...) umowę zlecenia z drugą spółką. Było to funkcjonującą zasadą, każdy pracownik nowo zatrudniany był informowany o takim modelu zatrudnienia i podziale wynagrodzenia pomiędzy dwie umowy. Jednocześnie żaden ze świadków nie był w stanie wskazać jakie konkretnie czynności miały być wykonywane na podstawie umowy zlecenia, a jakie na podstawie umowy o pracę. W istocie bowiem umowa zlecenia nie służyła jako odrębnie zawarta umowa, na podstawie której były pracownikom spółki (...) zlecane jakieś inne czynności do wykonywania przez spółkę (...). W rzeczywistości umowa zlecenia służyła jedynie optymalizacji kosztowej pozwanej spółki. Dzięki tej umowie część wynagrodzenia była wypłacana na jej podstawie, co było dla pracodawcy finansowo korzystniejsze niż wypłacanie całego wynagrodzenia na podstawie jednej umowy o pracę. Ponadto koszty zatrudnienia pracownika były rozdzielane pomiędzy dwie spółki.

Wobec powyższego Sąd ustalił, że w rzeczywistości powódka nie miała żadnych czynności zleczonych jej na podstawie umowy zlecenia, wszystkie swe czynności pracownicze wykonywała na podstawie umowy o pracę. Jednocześnie Sąd ustalił, że wykonując swoją pracę powódka miała wyznaczone przez pracodawcę miejsce pracy oraz czas tej pracy, który był oznaczony na 8 godzin dziennie. Powódka była też nadzorowana przez pracodawcę – spółkę (...) – wszelkie decyzje dotyczące możliwości przekroczenia kosztorysów były podejmowane nie przez powódkę, ale musiała mieć ona zgodę szefostwa. Powódka wszelkie wysyłane przez siebie kosztorysy przedkładała swemu pracodawcy, aby mógł on to zaakceptować.

W tym miejscu warto wskazać na tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2014 roku, sygn. akt I PK 241/13, zgodnie z którą umowa zlecenia nie rodzi trwałego stosunku obligacyjnego przez sam fakt jej spisania, w sytuacji gdy nie jest realizowana, a więc nie są wykonywane ani obowiązki zleceniodawcy, ani na rzecz tego zleceniodawcy obowiązki zleceniobiorcy, a praca, o której mowa w umowie zlecenia jest realizowana w ramach stosunku pracy nawiązanego z innym podmiotem. W niniejszej sprawie zachodzi analogiczna sytuacja – zleceniobiorca, czyli powódka, nie wykonywała żadnych czynności, które miały być jej zlecane na podstawie umowy zlecenia, wszelka praca wykonywana przez powódkę wynikała z jej obowiązków pracowniczych wypływających ze stosunku pracy łączącego powódkę ze spółką (...). Zleceniodawca ze swej strony wypłacał co prawda powódce wynagrodzenie zapisane w umowie zlecenia, jednak całokształt ustaleń stanu faktycznego wskazuje, że zleceniodawca ograniczał się jedynie do wypłacania powódce wynagrodzenia, w szczególności zleceniodawca nie zlecał żadnych czynności powódce do wykonania, a wszelkie czynności pracownicze powódka wykonywała na rzecz swego pracodawcy, a nie swego zleceniodawcy. Z powyższego wynika więc, że w rzeczywistości pomiędzy powódką a pozwaną spółką (...) została nawiązana umowa o pracę, w ramach której wynagrodzenie wypłacane powódce zostało podzielone na dwie części – jedną wypłacaną na podstawie umowy o pracę, a drugą wypłacaną na podstawie umowy zlecenia przez spółkę (...). Ponieważ wynagrodzenie to przysługiwało powódce za tę samą pracę wykonywaną jedynie na rzecz spółki (...) to należy uznać, że w rzeczywistości powódkę łączył ze spółką (...) stosunek pracy z wynagrodzeniem w kwotach wynikających ze zsumowania kwot wypłacanych powódce z umowy o pracę i umowy zlecenia. Powództwo w niniejszej sprawie okazało się więc zasadne.

W konsekwencji Sąd, na podstawie ww. przepisów, ustalił istnienie stosunku pracy pomiędzy pracownikiem J. K., poprzednie nazwisko K., a pracodawcą (...) w W. w oparciu o treść umowy o pracę z dnia 31 października 2012 roku wraz z aneksem nr (...) z dnia 28 maja 2013 roku, tj. umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 czerwca 2013 roku na stanowisku projektantka-kosztorysantka z wymiarem czasu pracy na jeden etat z wynagrodzeniem w kwocie 3.826,34 zł brutto miesięcznie do dnia 30 czerwca 2016 roku oraz od dnia 1 lipca 2016 roku z wynagrodzeniem w kwocie 4.073,50 zł brutto miesięcznie

W kwestii kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 KPC oraz § 9 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.) i zasądził na rzecz J. K. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt. 3 wyroku oparto na art. 97 i 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c. Powódka była z mocy

prawa zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych, w związku z czym zaistniała konieczność orzeczenia o nich w wyroku. Zgodnie z art. 113 ust. 1 cytowanej ustawy, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator lub prokurator, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Taka sytuacja zaistniała właśnie w niniejszej sprawie, stąd nakazano pobrać od (...)w W. na rzecz Skarbu Państwa – konto bankowe Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie kwotę 1.245 zł tytułem kosztów sądowych (wps 24.882 zł x 5%).

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.